Cena 6 hal.

Nr. 258. Kraków, Czwartek 22 Października 1914. Rok XXII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się 40 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 hal.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie: o godzinie 6 rano i o 5 wieczór.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

Adres Red: UL. św. TOMASZA L. 35
Adres telegr.: „Głos Narodu" Kraków
Telefon redakcyjny Nr. 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 33—44.

Walki w Samborskiem — pomyślne.

Wiedeń, 22 października.

Urzędownie ogłaszają w dniu 21 b. m., w południe:

W ciężkim, uporczywym ataku na wzmocnione pozycye nieprzyjaciela od Felsztyna aż do traktu na wschód od Medyki zyskaliśmy znowu w kilku punktach na terenie, podczas, gdy rosyjskie kontrataki nigdzie nie zdołały się utrzymać. Ubiegłej nocy zdobyły wojska nasze szturmem wzgórza z kaplicą (Kapellenhöhe) na północ od Mižyńca. Na południe od Magiery udało się im już wczoraj przedrzeć się ze zdobytych miejscowości ku wzgórzom. Na południowem skrzydle walkę prowadzi głównie artylerya. Z powodu daleko idącego używania nowoczesnych fortyfikacyj polowych, bitwa po większej części przybiera charakter wojny fortyfikacyjnej.

Sukcesy w Karpatach i na Bukowinie.

W Karpatach została przełęcz Jabłonica, ostatnia, która jeszcze była obsadzoną przez oddział rosyjski, przez nas zajętą. Na terytoryum węgierskiem nie ma już więcej nieprzyjaciela.

Nasz marsz naprzód na Bukowinie dotarł aż do Wielkiego Seretu.

Zastępca szefa sztabu jeneralnego **von Hoefer,** jenerał - major.

Krok za krokiem zdobywa armia austryacka teren nieprzyjacielowi, ufortyfikowanemu na wschód od Przemyśla i Chyrowa. Linia bojowa przesuwa się stale ku wschodowi od południka Przemyśla i to właśnie jest niemylnym dowodem prawdomówności biuletynów gen. Hoefera o sukcesach naszej armii. Powolny przebieg tej bitwy wyjaśnia się jej charakterem oblężniczym. Podobnie, jak między Aisną a Oisą we Francyi tak i w Samborskiem obie strony zajmują umocnione polowo pozycye, które zdobywać można tylko przy silnem współdziałaniu artyleryi. Bitwa taka rozpada się na długi szereg uciążliwych walk o każdą strategicznie ważną pozycyę, dopiero suma tych poszczególnych sukcesów łamiąc linię obronną wroga, daje stanowcze zwycięstwo.

Wojska nasze na skrzydle północnem (na północ od Strwiąża) zajęły ufortyfikowane pozycye rosyjskie od Felsztyna do Medyki, to jest na przestrzeni 30 km. Felsztyn, małe 2 tysięczne miasteczko— gniazdo polskiej rodziny Herburtów — leży na linii kolejowej Chyrów—Sambor, na południe od Przemyśla w 30 kilometrowem od niego oddaleniu. Zdobycie „wzgórza z kaplicą" i wzgórz na południe od Magiery umacnia silnie pozycyę północnego skrzydła naszej armii. Na południe od Strwiąża, gdzie głównie walczyła artylerya, biuletyn nie wymienia miejscowości, któraby nas oryentowała w sytuacyi.

Przełęcz Jabłonica, zajęta z powrotem przez nasze wojsko, jest tym właśnie przesmykiem, przez który Rosyanie dostali się do Körözmezö i Marmarosz Sziget. Jest to jedna z najważniejszych przełęczy karpackich, na mapach niemieckich nazywana jest „Tartarenpass", ponieważ w początkach XIII wieku przez tę przełęcz Tatarzy wtargnęli do Węgier.

Walki niemieckie.

Berlin, 21 października.

Główna, wielka kwatera, 21 października, przedpołudniem donosi:

Nad kanałem Izery stoją nasze wojska jeszcze w gwałtownej walce. Nieprzyjaciela popierała artylerya z morza na północny zachód od Nieuport (w Belgii). Jedna angielska łódź torpedowa została przy tem przez naszą artyleryę uczynioną niezdolną do walki.

Walka na zachód od Lille trwa. Nasze wojska przeszły także tam do ofenzywy i odrzuciły nieprzyjaciela w kilku miejscach. Przy tem wzięto około 2.000 Anglików do niewoli i zabrano kilka karabinów maszynowych.

Na wschodnim placu wojny nie zapadła żadna decyzya.

Anglicy zadowoleni.

Berlin, 22 października.

Angielskie Biuro Reutera wyraża zadowolenie (?) z odwrotu Rosyan. „Teraz dopiero (?) zaczyna się rzeczywista walka — pisze ta półurzędowa agencya. — Walki w Galicyi i Prusiech były tylko próbami tego, jak rosyjski miecz może rąbać (zwłaszcza pod Szczytnem — prz. Red.). Odwrót do Wisły miał przebieg zadowalający (?) i jest początkiem przewidzianego i dokładnie wypracowanego planu. Gdyby Rosyanie pozostali na dawnych stanowiskach i czekali na nieprzyjaciela, to Niemcy mieliby korzyść oznaczania terenu bitwy, podczas gdy Rosyanie teraz mogą wroga zmusić do bitwy, gdzie chcą. To jest powodem, dlaczego nieprzyjacielowi pozwolono zająć pół Królestwa. Jest to stara taktyka Kutuzowa przeciw Napoleonowi, którą teraz ponownie wprowadzono.

Portugalia wysyła wojska do Francyi.

Berlin, 22 października.

(T. B.) Dzienniki donoszą z Genewy: Podług wiadomości dzienników francuskich **znajduje się w Gibraltarze 16 okrętów transportowych, gotowych do wyjazdu do Portugalii, celem transportu tamtejszych wojsk.**

Obrona Churchilla.

Londyn, 22 października.

(T. B.) Wojskowy współpracownik „Timesu" bierze Churchilla w obronę i sądzi, że **upadek Antwerpii** nie jest następstwem błędu, popełnionego ze strony Anglii, tylko **jednem z tych rozczarowań, które w operacyach mocarstw sprzymierzonych zbyt często się wydarzają.** Gdyby 40 do 50.000 wojsk sprzymierzonego było jeszcze na czas zjawiło na linii Gandawa—Mechlin, możnaby było uzyskać wielkie zwycięstwo.

Teraz jednak, powiada to pismo, nie jest pora omawiania tej kwestyi i do krytykowania. Gdyby Kitchener lub Churchil w parlamencie lub z innej strony został wezwany do wytłumaczenia fiaska z Antwerpią, to z całą słusznością odmówią wszelkich wyjaśnień.

Powrót zbiegów do Belgii.

Amsterdam, 22 października.

(T. B.) Kardynał Mercier wyraził życzenie, aby zbiegowie belgijscy wracali, ponieważ nie grozi im żadne niebezpieczeństwo.

Amsterdam, 22 października.

(T. B.) „Telegraaf" donosi, że belgijscy zbiegowie wracają do kraju. Wczoraj wyjechało przeszło 8.000 zbiegów z powrotem do Belgii, dziś także tyle.

Spór o bawełnę.

Amsterdam, 22 października.

(T. B.) „Handelsblad" donosi: Jeżeli angielski zakaz wywozu wełny będzie przeprowadzony, to **przemysł tkacki w naszym kraju będzie musiał za kilka dni wstrzymać swoją produkcyę.**

Wielcy przemysłowcy przedłożyli rządowi angielskiemu prośbę o zezwolenie wywozu wełny pod warunkiem, że nic nie będzie dostarczone zagranicy, zwłaszcza Niemcom.

W Indyach angielskich.

Konstantynopol, 22 października.

(T. B.) Nadeszłe tu gazety indyjskie i perskie donoszą, że **wszystkim dziennikom tureckim z Konstantynopola odebrano debit** pocztowy w całych Indyach angielskich.

W Bombaju i Kalkucie **handel zupełnie ustał.**

Angielskie władze mają **wydalić wszystkich obywateli austro - węgierskich.**

Strzały do duńskiej łodzi podwodnej.

Kopenhaga, 22 października.

(T. B.) W dniu 20 b. m. w południe na międzynarodowych wodach między Nakkehoved a Kullen (cieśnina Oere Sund między Zelandyą a Szwecyą) pewna niespostrzeżona przedtem łódź podwodna, niewiadomo którego państwa, **wystrzeliła dwie torpedy do duńskiej łodzi podwodnej „Hafmanden",** która miała barwy narodowe.

Wypadek ten zakomunikowano prowadzącym wojnę państwom z prośbą, aby na przyszłość zachowały większą ostrożność.

Biuro Wolffa dodaje do tej wiadomości urzędowy komentarz, że oba **strzały nie pochodziły ze strony niemieckiej.**

„Ani piędzi Macedonii"...

Sofia, 22 października.

(T. B.) Korespondent petersburski demokratycznego organu „Preporeć" doniósł, że na ostatnim bankiecie słowiańskim uchwalono, **aby Bułgarya z powodu swojej neutralności nie otrzymała ani piędzi Macedonii.** Tej uchwały wogóle nikt nie wziął na seryo.

„Echo de Bulgarie" oświadcza: **Słowianofile podkopują rząd rosyjski,** który przecież zapowiedział był że rozpoczął wojnę w imieniu zasady narodowościowej i celem wyswobodzenia narodów ujarzmionych. Z uchwały tej wynikałoby, że wyswobodzenie narodów słowiańskich zależy wyłącznie od kaprysów niektórych słowianofilów.

Akcya zapomogowa dla Galicyi.

Wiedeń, 22 października.

(T. B.) W prezydyum Rady ministrów odbyła **20 b. m. konferencya ministeryalna** pod przewodnictwem prezydenta ministrów. **Zajmowała się ona szczegółowo sprawą poparcia ludności Galicyi,** głęboko dotkniętej wypadkami wojennymi.

Konferencya uchwaliła natychmiastowe wdrożenie akcyi zapomogowej, której celem będzie przedewszystkiem postarać się o potrzebną aprowizacyę dla okręgów, które cierpią najwięcej.

Aby przeprowadzenie tej akcyi ile możności ułatwić i przyspieszyć, wybrano Komitet specyalny z zastępców odnośnych ministrów.

Kredyt w Banku austro-węgierskim.

Wiedeń, 22 października.

(T. B.) Rada jeneralna Banku austro- węgierskiego uchwaliła udzielać pożyczki na weksle płatne w kraju, w ramach postanowień statutowych dla interesów pożyczkowych banku. Pożyczki będą udzielane w zakładach głównych i we filiach Banku.

Do pożyczek dopuszczane będą weksle towarowe, które mają termin dłuższy, jak trzechmiesięczny, oraz termin zapadłości najwyżej sześcio miesięczny. Pożyczki udzielane będą tylko na trzy miesiące i w kwotach podzielnych przez 100. Stopa procentowa wynosi jeden procent ponad każdorazową stopę procentową eskontu Banku.

O pomoc dla ludności.

Wiedeń, 22 października.

(T. B.) „Korespondencya socyalno-demokratyczna" donosi:

Z polecenia poselskiego klubu socyalistycznego udała się wczoraj deputacya posłów socyalistycznych do prezyd. ministrów Stuergkha i przedłożyła mu różne życzenia, między innemi życzenie w sprawie ustanowienia cen maksymalnych na zboże, natychmiastowego rozdania robót państwowych, celem usunięcia bezrobocia, wsparć dla bezrobotnych, rozszerzenia opieki nad rodzinami tych zmobilizowanych żołnierzy, którzy są na dłuższy czas powołani do służby wojskowej poza swem miejscem zamieszkania.

Prezydent ministrów oświadczył, iż został już podjęty szereg zarządzeń zarówno co do akcyi aprowizacyjnej, jakoteż co do stworzenia sposobności do pracy. Zwłaszcza dostarczenie środków komunikacyjnych, podjęcie budowli, także na prowincyi, zarządzone zostało w ramach wychodzących daleko poza ramy budżetu. O dalej idących ogólnych zarządzeniach prezydent ministrów na razie nie może nic stanowczego powiedzieć, ale życzenia dokładnie rozważy.

Pociągi dla chorych i rannych.

Wiedeń, 22 października.

(T. B.) Zimno, które nastąpiło w Galicyi wschodniej w pierwszej połowie ubiegłego miesiąca, spowodowało ministerstwo kolei żelaznych do zestawienia **12 pociągów dla chorych, każdy złożony z 26 wagonów,** które mogą być także podczas mrozów dobrze ogrzewane. Wagony te ministerstwo kolei przekształciło na cel przyjmowania i transportowania rannych kosztem 12.000 K za każdy pociąg.

Z dniem 18 września b. r. oddane zostały wymienione pociągi do dyspozycyi zarządu wojskowego, a po uzupełnieniu ich urządzeń przez kierownictwo „Czerwonego Krzyża" potrzebnym materyałem sanitarnym i służbą, oddano je swemu przeznaczeniu.

Odznaczenia za waleczność.

Wiedeń, 22 października.

(T. B.) Dziennik rozporządzeń wojskowych ogłasza szereg odznaczeń w uznaniu wybitnych czynności przed wrogiem, między innemi order żelaznej korony I. klasy z dekoracyą wojenną otrzymali komendant 15 korpusu generał Appel, komendant 13 korpusu generał Rhemen i komendant 16 korpusu zbrojmistrz Wurm.

Cholera.

Wiedeń, 22 października.

(T. B.) W dniu 21 października stwierdzono **jeden wypadek cholery w Hohenems** w Przedarulanii, **1 w Józefowie** w Czechach, **5 na Morawach** (1 w Czerniowierz, 1 w Neugasse i **3 w Odelanach**) u osób przyszłych z północnego terenu wojny.

Telegramy.

Telegramy »Głosu Narodu« z dn. 22 października 1914)

Olbrzymie straty Rosyan pod Przemyślem.

Wiedeń. (Tel. wł.) Współpracownik „Reichspost", który był świadkiem grzebania Rosyan padłych pod Przemyślem, opowiada, że ilość zabitych Rosyan jest ogromna. Mimo wykopania grobów masowych o olbrzymiej rozciągłości **leżą na polach jeszcze tysiące trupów niepogrzebanych.** Ośm szturmów rosyjskich zostało odpartych. Całe pułki wyginęły pod fortami twierdzy.

Belgijska para królewska.

Rotterdam. (T. B.) „Nieuwe Rotterd. Courant" donosi z Hawru: Belgijska para królewska i prezydent gabinetu belgijskiego znajdują się **w pobliżu armii belgijskiej.**

Powrót kardynała Mercier'a do Mechlina.

Z Rotterdamu donoszą telegraficznie do Berlina, że kardynał Mercier powrócił do swej siedziby do Mechlinu.

Syn szefa sztabu — ranny.

Wiedeń. (T. B.) Z kwatery wojennej prasowej donoszą: Nadporucznik 15-go pułku dragonów, przydzielony do sztabu jeneralnego, Erwin bar. Conrad Hötzendorf, został dnia 20 października rano w walkach na wschód od Przemyśla **zraniony szrapnelem** w górną część uda. Rana nie daje powodu do poważnych obaw.

Król Jerzy i Książe Walli odsyłają niemieckie ordery

Z Londynu przez Holandyę donoszą, że król angielski, książe Walli i Lord Roberts odesłali niemieckie ordery.

Zatopienie parowca angielskiego.

Konstantynopol. (T. B.) Z Savanger donoszą, że **parowiec angielski „Glitre"** został niedaleko wybrzeży norwegskich przez niemiecką łódź podwodną **zatopiony.** Załogę wyratowano.

Zgon b. rumuńskiego prezydenta gabinetu.

Bukareszt. (T. B.) Były prezydent gabinetu **Sturdza zmarł.**

Co Japończycy zajęli?

Londyn. (T. B.) Biuro Reutera donosi z Tokio 20 b. m.: Japońskie ministerstwo marynarki ogłasza, że **wyspy Marszałkowskie, Maryańskie i Karoliny zostały z przyczyn wojskowych obsadzone.**

Przeciw demonstracyom antyniemieckim.

Londyn. (T. B.) „Daily News" w artykule p. t. „Sprawcy pogromów" zwraca się stanowczo przeciw ostatnim wykroczeniom publiczności angielskiej przeciw Niemcom i nazywa je **uchybieniem dla honoru Anglii.**

Bojkot obcych wyrobów chemiczn. we Francyi.

Paryż. (T. B.) Okólnik rządowy zarządza na czas trwania wojny utworzenie urzędu dla produktów chemicznych i farmaceutycznych. Urząd ten ma czuwać nad przyrządzaniem i rozdzielaniem tych produktów i **starać się o wyprodukowanie we Francyi takich wyrobów, które dotychczas były monopolem obcych państw.**

Prześladowanie Greków.

Ateny. (T. B.) Agencya ateńska donosi: Wczoraj przybyło znowu **1.500 zbiegów z Turcyi, gdzie prześladowanie Greków trwa dalej.**

Nowy pancernik francuski.

Brest. (T. B.) Pancernik **„Flandre" pojemności 2.500 ton** wczoraj spuszczony został na wody.

Zawieszenie francuskiego dziennika.

Konstantynopol. (T. B.) **Pismo francuskie „Stamboul",** które uchodzi za stały organ ambasady francuskiej i prowadzi gwałtowną kampanię przeciw Austro-Węgrom i Niemcom, **zostało** przez władze wojskowe na nieograniczony czas **zawieszone.**

Proces o zamach na Następcę Tronu.

Sarajewo, 22 października.

W dalszym ciągu przesłuchania świadków urzędnik kolejowy z Belgradu Stojanović oświadcza, że wiedział o planowanym zamachu, zamierzał zawiadomić o tem dwór w Sofii. Powrócił do Belgradu, aby zebrać dowody. Był on członkiem komitadżi i służył pod majorem Tankoszicicem miesiąc przed zamachem. W Belgradzie dowiedział się, że Pribiczewić udał się do Bośni, aby przysposobić wszystko do wojny. Bośnia była zalaną bronią serbską. Czyganowić po zamachu zbiegł.

Oskarżeni nazywają świadka szpiegiem austryackim. Podczas ścierania się oskarżonych między sobą wyszło na jaw, że oprócz oskarżonych w Belgradzie jeszcze trzy inne osoby, a między nimi serdeczny przyjaciel Tankoszicia wiedział o zamachu.

Odczytanie sprawozdania rocznego z czynności stowarzyszenia sokolego „Duszan silny" daje ilustracye szczególnie o sokole serbskim w Bośni. Jako członek figuruje także między innemi „kółko Bośni i Hercegowiny" z 40 stowarzyszeniami i 30.000 członków. Wspomniany Sokół ma na celu połączenie wszystkich Słowian. Sprawozdanie wyraża się: Nasz nieprzyjaciel na północy więzi w niewoli miliony braci. Nie można pozwolić, abyśmy byli wydani na łaskę i niełaskę tego okrutnego nieprzyjaciela. Pomoc musi być przyspieszoną. Głównymi funkcyonaryuszami Sokoła w Kragujewacu są oficerowie serbscy.

Oskarżony Czabrinowić przeczy jakoby miał jakikolwiek związek z „Narodną Odbraną" wie jednakże, że czynność tego stowarzyszenia była jednym z powodów obecnej wojny.

Zeznania świadka Grcaca, który obracał się przeważnie w kołach serbskich przynoszą wiele szczegółów odnoszących się do dążeń nacyonalistycznych zamierzających do oderwania prowincyi południowo - słowiańskich austro - węgierskich od Monarchii. Także inni świadkowie zeznają o propagandzie zmierzającej do przygotowania terenu do wojny Serbii przeciw Monarchii.

Z odczytanych zeznań zmarłego świadka Milanicia wynika, że organizacya studentów w Belgradzie ma bardzo wysokich protektorów. Studenci dowiedziawszy się o podróży arcyksięcia do Bośni pokazywali sobie jego fotografię. Świadek Milanić wiedział o schadzkach studentów, na które między innymi przychodził także pewien starszy człowiek, widocznie wojskowy. Świadek Milanić zamierzał ostrzedz generalnego konsula austro - węgierskiego, został jednakże w drodze do konsulatu przez żandarmów serbskich zatrzymany i odstawiony do więzienia, a nawet groziło mu zamordowanie z powodu zarzutu planowanego zamachu. — Z więzienia przewieziono go na Komisaryat policyjny, gdzie prefekt policyi z miną tryumfującą powiedział mu, pokazując wycinek z gazety z doniesieniem o zamachu: „Chciałeś zapobiedz zamachowi, lecz my byliśmy mądrzejsi od ciebie". „Teraz na nas przypada rola zniszczenia Austro - Węgier". Świadka wydalono następnie z Belgradu i wyekspedyowano do Zemunia, przyczem powiedziano mu: „Niech hr. Berchtold reklamuje twoje rzeczy".

Zmarły świadek w okazanych sobie fotografiach rozpoznał tylko Grabecia. O Principie powiedział Milanić, że był to szpieg.

Zachowanie się oskarżonych Czabrinowicia, Principa i Grabecia podczas całego przesłuchania świadków było nadzwyczaj prowokującem.

Kronika

Ks. Arcybiskup Symon odprawi w niedzielę o godz. 8 rano Mszę św. przed ołtarzem Pana Jezusa Ukrzyżowanego w kościele N. Maryi Panny o uproszenie zwycięstwa i szczęśliwy powrót rodaków naszych — staraniem Bractwa Ukrzyżowanego Zbawiciela.

Sprzedaż miejskiego węgla. Z magistratu otrzymujemy następujący komunikat: Miejski skład węgla dostatecznie zaopatrzony sprzedaje jak dotychczas węgiel po cenie: za centnar cłowy (50 kg.) w składzie po 1 K 10 h., z dostawą do domu w ilościach nie większych niż 5 centnarów po 1 K 20 h.

Dla ułatwienia zamawiania znajduje się w sieni Magistratu (wejście od strony kościoła Franciszkanów) puszka, do której można wrzucać kartki z zamówieniami. Na zamówieniu wypisać należy ilość węgla, dokładny adres z podaniem ulicy, numeru domu i piętra. — Dostawa nastąpi ile możności jak najspieszniej.

Z teatru Nowości. Dziś, we czwartek, daną będzie po raz pierwszy wesoła aktualna krotochwila w 4 aktach Abrahamowicza i Ruszkowskiego „Pospolite ruszenie". Nadzwyczaj komiczne sytuacye i aktualność przyczynią się niewątpliwie do powodzenia tej pełnej werwy i humoru krotochwili.

W piątek odegraną zostanie tragedya w 5 aktach K. Gutzkowa p. t. „Uriel Akosta", która również powtórzoną zostanie i w sobotę.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu". Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie.